Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 267 Kraków, niedziela 19 listopada 1922 Rocznik XXXI.

100 marek za numer

Miesięcznie 2500 marek

Zagranica miesięcznie 4000 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca; bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Przełamanie reakcyi

Prasa endecka od czasu, jak we Włoszech faszyści pochwycili rządy, nie przestaje głosić, że w całym świecie jest teraz ogólne przesunięcie się na prawo i że ten prąd jest znamieniem naszego czasu. Snuje sobie stąd prasa chjeny horoskopy dla najbliższej przyszłości Polski, wróżąc tryumf reakcyi i w naszym kraju.

Tej legendzie o zwyciężającej w Europie reakcyi kłam zadaje świetne, niebywałe dotychczas w parlamentarnej historyi Anglii **ZWYCIĘSTWO WYBORCZE ANGIELSKIEJ PARTYI ROBOTNICZEJ.** Tryumfowała polska prasa endecka, gdy na kilka dni przed naszymi wyborami sejmowymi przy wyborach gminnych w Anglii tamtejsza partya robotnicza poniosła porażkę, zyskując w całym kraju 5 nowych mandatów radzieckich, a tracąc 168 starych, czyli tracąc na czysto 163 miejsc w radach gminnych miast Wielkiej Brytanii. Złudzić to mogło u nas czytelników, nie znających stosunków i zwyczajów angielskich. W Anglii wybory gminne nigdy nie miały i nie mają znaczenia politycznego. Znaczenie to mają tam tylko wybory do parlamentu. Otóż przy świeżo dokonanych wyborach do parlamentu angielskiego partya robotnicza odniosła ogromne zwycięstwo, mimo, że konserwatyści rozwinęli przeciw niej wytężoną i bezwzględną agitacyę, w której dopomagali im także liberali. Oczerniano partyę robotniczą w niesłychany sposób. Konserwatyści wydrukowali i rozrzucali w milionach egzemplarzy imitacye rosyjskich rubli sowieckich z napisem: „Takie pieniądze mieć będziecie w Anglii, jeżeli zwycięży partya robotnicza". Na nic nie zdała się jednakowoż cała ta agitacya przedwyborcza: wedle dotychczasowych, niekompletnych jeszcze wiadomości, **partya robotnicza zdobyła 141 mandatów poselskich,** gdy w poprzednim parlamencie było zaledwie 46 posłów robotniczych! Jest to dowód, że socyalizm w Anglii postąpił naprzód siedmiomilowym krokiem!

Tak więc na zachodzie widzimy prąd na lewo, a nie na prawo. I we Włoszech już widać, że rządy faszyzmu, rządy gwałtu i bezprawia, mają przed sobą krótki żywot.

A także u nas w Polsce przeliczyli się domorośli faszyści z pod znaku ósemki, którzy marzyli o zdobyciu większości sejmowej! — przegrali kampanię wyborczą.

Usiłują oni teraz nadrobić przegraną i zapraszają stronnictwa ludowe, nietylko piastowców, lecz także Wyzwolenie, do bloku prawicowego, czyli, jak oni go nazywają, „narodowego". Przed odzyskaniem niepodległości było w każdym z parlamentów państw zaborczych „koło polskie". Takie „koło polskie" chcą endecy stworzyć w — Sejmie polskim! Na taki dziwoląg zdobyła się pomysłowość polskich faszystów!... Wyobrażają oni sobie, że im przypadłoby w udziale — wedle wyrażenia Wyspiańskiego w „Weselu" — „mącić tę narodową kadź", poza którą pozostaliby tylko „socyaliści i żydzi"... Niepodobna przypuścić, żeby to marzenie endeków się spełniło, ale warto zanotować, że tak wyobrażają oni sobie „unarodowienie" Sejmu polskiego.

Co nie jest pod komendą chjeny, to — ich zdaniem — jest „nienarodowe" i powinno zostać „unarodowione". Bezczelność endecka jest doprawdy nadzwyczajna! W Krakowie pajdokracya endecka zapowiada akcyę za „unarodowieniem" Uniwersytetu Jagiellońskiego. Drobna garstka aroganckich smarkaczy endeckich ośmiela się kwalifikować nieendecką większość profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej, jako „nienarodową", a pp. prof. Godlewski i Konopczyński przyjmują tego rodzaju oświadczenie z zadowoleniem do wiadomości!

To endeckie błazeństwo źle się skończy dla swoich inicyatorów. I w uniwersytecie i w Sejmie winogrona okażą się endekom kwaśne. Marzenia ich o tryumfie reakcyi rychło się rozwieją.

Na zachodzie zaczął się już upadek reakcyi, który i w Polsce nie da na siebie długo czekać.

Świat idzie na lewo, a nie na prawo!

Przed zebraniem się Sejmu i Senatu

PIERWSZE POSIEDZENIE 21 BM.

We wtorek 28 bm. o 12 w południe odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu, a o 4 po poł. posiedzenie Senatu. Następnego dnia t. j. we środę 29 bm. odbędzie się prawdopodobnie **wybór marszałka Sejmu i prezydenta Senatu.**

MIESZKANIA DLA POSŁÓW.

Sprawa mieszkań dla posłów i senatorów przedstawia się ciężko. Z autorytatywnego źródła Wasz korespondent dowiaduje się, że część pokoi będzie zarekwirowana w hotelu „Pretorya" po Czerwonym Krzyżu. Cena pokoju będzie wynosić 60 tysięcy miesięcznie.

ŁUDOWA GMACHU DLA SEJMU I SENATU.

Obecnie kancelarya sejmowa w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych rozważa projekt budowy gmachu dla Sejmu i Senatu. Ze strony ministerstwa robót publicznych bierze w obradach udział p. Raniecki.

* * *

NARADY STRONNICTW.

Warszawa. (AW). PSL Piast wezwało Witosa na posiedzenie głównego zarządu stronnictwa, które ma się odbyć w tych dniach. Tematem obrad ma być ustalenie stanowiska klubu wobec wyboru marszałka Sejmu i Senatu oraz prezydenta Rzeczypospolitej. Nastąpić ma również podział mandatów uzyskanych z okręgów.

Warszawa. (AW) W dniach najbliższych odbędą się posiedzenia zarządów stronnictw PSL i NPR. Tematem obrad będzie taktyka klubów sejmowych tych stronnictw wobec rozpoczynającej się kadencyi.

STANOWISKO WYZWOLENIA.

Warszawa. (AW). Prezes Wyzwolenia p. Thugutt w wywiadzie oświadczył, że Wyzwolenie wobec pogłosek o rokowaniach między Witosem a Chrześcijańskim Związkiem Jedności Narodowej, zajmuje **stanowisko wyczekujące.** Zapytany o stanowisko Wyzwolenia wobec Piasta, p. Thugutt odrzekł, że konieczną jest **potrzeba współdziałania tych 2 grup ludowych,** które mogłyby się stać istotnym regulatorem walk między prawicą a mniejszościami, jakie prawdopodobnie wywiążą się w Sejmie. Pos. Thugutt wyraził przeświadczenie, iż grupa Piasta prawdopodobnie w sprawach mniejszości będzie prowadziła politykę zbliżoną do zapatrywań prawicy.

POS. KREMPA MARSZAŁKIEM W STARSZEŃSTWIE.

Warszawa. (PAT) Jak słychać, najstarszy wiekiem posłem w Sejmie jest poseł Krempa (klub Stapińskiego). Liczy on 65 lat, wobec tego zgodnie ze zwyczajem otworzy pierwsze posiedzenie Sejmu.

* * *

WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU.

Według obliczeń warszawskiego „Kuryera Porannego" ogólne wyniki wyborów (z okręgów i listy państwowej) do Senatu są następujące: Lista Nr. 1 (PSL) 15, lista Nr. 2 (PPS) 8, lista Nr. 3 „Wyzwolenie" 8, lista Nr. 7 (NPR) 3, lista Nr. 8 (chjena) 49, lista Nr. 15 — 1. lista Nr. 16 (mniejszości narodowe) 21, lista Nr. 23 4, centrowcy z list Nr. 22 i 24 — 2. Razem 111 senatorów.

Sejm śląski

(PAT). **Katowice,** 17 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu odesłano wniosek posła Fuchsa w przedmiocie dróg powiatowych do komisyi budżetowej i wniosek rządu w sprawie zmiany przepisu o miarach i wagach do komisyi prawniczej. Następnie obradowano nad wnioskiem posła ks. Brzózki w przedmiocie języka urzędowego w województwie śląskiem. Poseł Korfanty poruszył sprawę przemianowania ulic miasta Katowic, którą to sprawę załatwiono połowicznie, pozostawiając niektórym ulicom dotychczasowe nazwy. Poseł Ulitz przedstawił sprawę z niemieckiego punktu widzenia, uzasadniając konieczność 2-nazwiskowości ulic. Wniosek uchwalono.

Następnie obradowano nad wnioskiem posła ks. Brzóski w sprawie zniesienia rozporządzenia województwa, dotyczącego szkolnictwa, któreto rozporządzenie dało niektórym polskim kierownikom szkół, zwłaszcza średnich, powód do samowolnej interpretacyi, w konsekwencyi czego niektórzy kierownicy na mocy tego rozporządzenia zmuszali niemieckie dzieci do uczęszczania do szkół polskich. Wniosek uchwalono. Na tem posiedzenie zamknięto, następne we wtorek o godzinie 15-ej.

Prawa Polski w Kłajpedzie

Gdańsk (PAT). Dzienniki gdańskie donoszą z Kłajpedy: Wedle nadeszłych tu wiadomości, definitywne rozstrzygnięcie o losie Kłajpedy nastąpi w Paryżu około 20 bm. W Berlinie sądzą, że decyzya Rady ambasadorów wypadnie w tym kierunku, że Kłajpeda zostanie ogłoszona wolnem miastem, z prowizorycznym statutem na lat 15, w którym mają być zagwarantowane **prawa Polski** i Litwy do portu w Kłajpedzie.

—o0o—

Wybory w Anglii

Zwycięstwo partyi robotniczej

Jeszcze nieznane są wszystkie rezultaty przeprowadzonych we Środę 15 bm. wyborów do angielskiej Izby gmin, już jednak można ustalić dwa fakty: 1) wielkie zwycięstwo partyi robotniczej; 2) uzyskanie większości przez koalicyę unionistyczno-konserwatywną. Lloyd George przegrał kampanię, a na placu pozostał zwycięzcą Bonar Law, raczej stojący za jego plecyma Younger.

Jak doszło do tego rezultatu? Jak to się stało, że w przeciągu czterech tygodni potężna osobistość Lloyda Georgea nietylko przestała kierować losami Anglii, lecz nawet jako opozycya nie będzie grała znaczniejszej roli? W życiu parlamentarnem Anglii rozłamy są rzadkością, gdy jednak rozłam następuje, odbywa się to z prawdziwie angielską gruntownością. Gdy za rządów Gladstone'a nastąpił w partyi liberalnej rozłam z powodu homerule dla Irlandyi, był on tak silny, że na długie lata pozbawił partyę możności powrotu do władzy. Gdy za Campbell-Bannermana wielki Joe Chamberlain wywołał u liberałów drugi rozłam na tle sporu, czy wolny handel czy cła, pozostali liberali zostali tak osłabieni, że konserwatyści z łatwością wysadzili ich z siodła. Obecny trzeci rozłam jest jednak innego, niż poprzednie, rodzaju i ma zupełnie inne tło.

W roku 1916 ówczesny członek gabinetu Asquitha, Lloyd George, wywołał rewolucyę w gabinecie i w łonie liberalnej większości rządowej. Lloyd George był niezadowolony ze słabego prowadzenia wojny przez Asquitha, którego podejrzywał o pacyfizm i postanowił sam ująć władzę w ręce. W tym celu porozumiał się z przywódcami unionistów-konserwatystów: Chamberlainem, Balfourem, Bonar Lawem i Curzonem, odczepił się ze znaczną częścią stronnictwa od liberałów, i utworzył z powyższymi koalicyę, na czele której zwycięsko przeprowadził wojnę, pomnażając w niesłychany sposób potęgę państwa.

Po zawarciu pokoju w Wersalu wielkość Lloyda Georgea okazała się w całej pełni. Zasadniczem jego dążeniem było doprowadzenie Niemiec do tego stanu, aby znowu — jak przed wojną — mogły stać się jednym z najlepszych odbiorców przemysłu angielskiego. Dążąc do tego celu, musiał popaść w sprzeczność z polityką francuską, która bez względu na własne straty dążyła do zniszczenia Niemiec. Zaczęła się era wizyt i konferencyi, na których talent Lloyda Georgea zabłysnął do najwyższej potęgi. W rezultacie nie dopuścił do wykonania w całej pełni zamiarów francuskich wobec Niemiec, ale Niemcom niewiele pomógł, sobie zaś stworzył w kraju silną opozycyę w kołach sprzyjających najściślejszemu sojuszowi z Francyą.

Przyszła kwestya turecka, która dla Anglii jest czemś zupełnie innem, niż dla Francyi, ze względu na 60 milionów mahometańskich poddanych w Indyach i ze względu na zasadę wolności mórz. Lloyd George odnośnie do Turcyi szedł po linii tradycyjnej polityki liberałów, która od czasu Gladstonea była za zupełnem usunięciem Turków z Europy. Jak wiadomo, polityka ta doznała zupełnego fiaska: zwycięstwo rządu Angory nad Grekami zmusiło ehtentę do wpuszczenia Turków nietylko z powrotem do Konstantynopola, ale i do oddania im Tracyi.

To niepowodzenie ośmieliło fronderów unionistyczno-konserwatywnych do szturmu na koalicyę. Szturm się udał: koalicya się rozpadła, konserwatyści z unionistami utworzyli gabinet, a Lloyd George z pozostałymi mu wiernymi liberałami przeszedł do opozycyi. Dla usankcyonowania tego stanu rzeczy rozpisano wybory, które miały zadecydować, czy konserwatyści pozostaną przy władzy, czy też zluzuje ich jakaś inna kombinacya.

Jak z dotychczasowych wyników się zdaje, konserwatyści otrzymają większość i Bonar Law pozostanie premierem. To odwrócenie się mas od Lloyda Georgea jest charakterystycznem dla polityki angielskiej, dla usposobienia burżuazyjnego wyborcy angielskiego. Co ten wyborca widział? Oto mimo zwycięskiego zakończenia wojny, mimo pozyskania nowych obszarów w Azyi i w Afryce, handel — źródło siły angielskiej — zmalał, a za nim poszło zmniejszenie się wytwórczości, to znaczy bezrobocie. Widział wyborca dalej, że mimo wygranej wojny, on, zwycięski obywatel angielski, musi płacić jej koszta w formie ogromnych podatków od spożycia, od majątków i od dochodów. Widział on wreszcie, że w kraju rośnie i rozwija się nowa potęga, która wszczyna walkę konkurencyjną z oboma historycznemi stronnictwami; mianowicie partya robotnicza, która wyemancypowała się i z pod wpływu haseł liberalnych i z pod wpływu wyłączności zawodowej, zamieniając się stopniowo w partyę polityczną, o określonych celach — socyalistycznych.

Nowy żywioł wszedł do polityki angielskiej, żywioł liczebnie najsilniejszy, a ideą najżywotniejszy. I wbrew wszystkim przepowiedniom, wbrew krzykom tryumfalnym prasy burżuazyjnej całego świata, że porażka przy wyborach do rad gminnych jest złym prognostykiem dla wyborów parlamentarnych, partya robotnicza z rozmachem dawniej nieznanym weszła w bój wyborczy i — jak dotychczas — wychodzi z boju zwycięsko, mając już 100 mandatów. Nikt nie przypuszczał, że partya robotnicza za jednym zamachem zdobędzie większość i że zdoła zdystansować dwie historyczne partye, które tak silną w społeczeństwie angielskiem tradycyą utrzymują się u steru. Jeżeli jednak partya robotnicza będzie w Izbie gmin decydującą wobec tego, że większość Bonara Lawa nie będzie liczebnie silną, to spełni ona swą misyę na razie w skromnych granicach, mianowicie rozstrzygnięte będą z góry na korzyść robotników takie sprawy, które na wiosnę b. r. doprowadziły do olbrzymich walk górników, kolejarzy, dokistów i t. d.

Pozatem wynik wyborów angielskich ma wielkie znaczenie dla Europy i dla całego świata o tyle, że Bonar Law wznowi starą politykę angielską, która od dwóch wieków trzymała się zasady: niedopuszczenia do wzmożenia się jednego państwa na kontynencie Europy do tego stopnia, żeby równowaga między mocarstwami została zachwiana. Ta racya stanu nie dopuści, aby rząd konserwatywny, mimo większych swych sympatyi dla Francyi, poszedł po francuskiej linii politycznej, prowadzącej do zniszczenia Niemiec, a zatem do olbrzymiego wzmocnienia Francyi. Może być mowa o zacieśnieniu węzłów między Anglią a Francyą, ale nie o daniu Francyi wolnej ręki.

lf.

* * *

141 posłów robotniczych

BERNARD SHAW WYBRANY.

Wiedeń. (AW) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu: Dotychczas znane są już prawie wszystkie wyniki z wyjątkiem 12 okręgów. Konserwatyści uzyskali 346 mandatów, **stronnictwo robotnicze 136 mandatów**, liberali 62, narodowi liberali 42 mandaty, pomniejsze stronnictwa 15 mandatów. Konserwatyści rozporządzają przeto większością 89 głosów. Okazuje się, że większość wyborców angielskich potępiła politykę Lloyda George'a. Bardzo znamienną jest klęska Churchila, którego uważają za zwolennika polityki wojennej. **Drugiem z rzędu najsilniejszem stronnictwem w nowej Izbie, będzie stronnictwo robotnicze, które zdobyło wiele nowych mandatów,** mimo że drobne mieszczaństwo usunęło się od tego stronnictwa, dowiedziawszy się, że zamyśla ono wysunąć żądanie wprowadzenia podatków majątkowych. Wielkie wrażenie wywołał fakt, że znany przywódca robotników Henderson przepadł przy wyborach. Z listy robotniczej wybrany został również **znany poeta Bernard Shaw.** Dotychczas wybrano 2 kobiety: lady Astor i lady Wintringham.

Londyn. (PAT). Między innymi wybranymi zostali: pacyfista Morell, socyalistyczny publicysta Sydney Webbs, Filip Snowden i były wydawca „Daily Heralda“ Lansbury. Pięciu członków rządu, między nimi Griffith i Bodven, upadło. Nowy rząd będzie miał w Izbie większość 60 do 70 głosów.

Londyn. (PAT). We czwartek do godz. 9.30 w nocy znane były następujące wyniki wyborów: konserwatyści 343 mandatów, **partya robotnicza** 141, liberali 57, narodowi liberali 52, inne grupy 10 mandatów.

Jak filozofuje endecya?

„Gazeta Warszawska“ wywodzi, że, gdy skończy się okres władzy Naczelnika państwa, a na miejsce jego wybrany zostanie prezydent Rzeczypospolitej polskiej — to w myśl art. 51 konstytucyi będzie mu przysługiwała nieodpowiedzialność, co „wprowadza w porównaniu z obecnym stanem prawnym rzecz zupełnie nową, olbrzymiej don osłości dla **całego tonu** życia publicznego, zmianę, do której i mężowie polityczni, i pisarze i mówcy będą musieli się **bezwzględnie zastosować**“.

Dla podkreślenia swojej bezinteresowności dodaje naczelny organ endecki:

„Piszemy o tem dziś, gdy nikt nie może napewno przewidzieć, kogo Naród Prezydenturą obdarzy“.

A więc, gdyby nawet wybrana została na prezydenta osoba, przez endecyę przedtem zwalczana, endecya ślubuje zmianę swojej nikczemnej taktyki, stosowanej wobec naczelnika Piłsudskiego, którego ostatnio ośmielała się pomawiać nawet o związek z podpalaczami ruskimi w Galicyi Wschodniej!

„I każdy Polak, który ma poczucie dumy narodowej i niepodległości państwowej, będzie przed swoimi i obcymi strzegł zazdrośnie przywileju Prezydenta, jako wyobraziciela majestatu Narodu, choćby **osobiście głosował przeciw jego wyborowi.**“

Tak formułuje w innem miejscu centralny organ endecyi swój stosunek do głowy państwa zaznaczywszy zresztą w tytule swoją objektywność. Tytuł artykułu brzmi bowiem: „Ktokolwiek nim będzie.“

Aż wkońcu wyłazi szydło z worka. Ta sama „Gazeta“ pisze:

„Niech więc nikt sobie nie wyobraża, że ktokolwiek poza samym Narodem Polskim jest władny w myśl Konstytucyi obdarzyć kogokolwiek wysokim przywilejem nieodpowiedzialności: żadna sztuczna większość przeciw większości narodowej polskiej, przy pomocy wrogów Narodu utworzona, tej władzy nie posiądzie. Rzeczywistość, na woli Narodu oparta — rozbiłaby prędko w gruzy takie niebezpieczne złudzenie.

Zaczęło się od powoływania na konstytucyę, która używając wyrazu Naród — używa go przecie w znaczeniu wszystkich obywateli polskich i wszystkim bez różnicy wyznania i języka daje równe prawo wyborcze i w konsekwencyi równy wpływ na wybór prezydenta. Zaczęło się od powoływania się na **obowiązki, z konstytucyi płynące.**

A później czyni się znamienną woltę: prezydent, któryby wyszedł przy poparciu „wrogów Narodu“ — Konstytucya takiego określenia nie zna! — któryby nie miał za sobą „większości narodowej polskiej“ nie ma prawa niczego się od endecyi spodziewać.

Zważmy, co to jest większość narodowa? Oczywiście dla endecyi to jest... endecya względnie „chjena“ i nic innego.

Bo choćby nawet lewica samymi swoimi głosami przegłosowała przy wyborze prezydenta prawicę „chjenową“, endecya oświadczy, że to nie jest jednak ta „większość narodowa“, o którą jej chodzi: będzie dalej warcholiła!

Narodowym może być tylko kandydat, zaakceptowany przez „chjenę“.

Ale „chjena“ może osiągnąć większość tylko przy rozłupaniu się Piastowców i przyłączeniu ich części do niej... O to zabiega ona, kokietuje piastowców rozpaczliwie...

Tylko prezydent z takiego skrzyżowania zrodzony winien być szanowany — obowiązkowo, **przez wszystkich. Inny — niech nie rachuje na szacunek endecyi!**

Taką jest filozofia „chjeny“, filozofia, powiedzmy, wygodna, bo własnokorzyłkowa.

Poseł Barlicki o zadaniach nowego Sejmu

Warszawa. (Russpress). Współpracownik Russpress'u rozmawiał z posłem Barlickim, leaderem PPS w Sejmie o wynikach wyborów i zadaniach, stojących przed nowym Sejmem.

W sprawie wyborów poseł Barlicki oświadczył, że według niego wynik wyborów okazał zdecydowaną wolę wyborców powierzyć obronę swych interesów partyom o zdeklarowanych i jasnych programach. Naród wskazał, że pragnie być rządzonym przez silną władzę, posiadającą określoną ideologię polityczną. Wynik wyborów poseł Barlicki uważa za wielkie zwycięstwo lewicy, zwłaszcza wobec nieznacznych środków, jakie lewica mogła użyć na cele agitacyjne. PPS wydała na kampanię wyborczą nie więcej, niż 100 mil. marek. Według posła Barlickiego partye konserwatywne przeżyły się w Polsce i znaczna liczba posłów, wprowadzona przez nie do Sejmu, jest ich ostatniem zwycięstwem. Należy także podkreślić porażkę komunistów, którzy zdobyli dwa mandaty wyłącznie dzięki poparciu komunistycznego Bundu i partyi Ceirej-Sion.

Mówiąc o powodzeniu Bloku mniejszości narodowych podczas wyborów i o położeniu mniejszości w Polsce poseł Barlicki wyraził pogląd, że powodzenie to zostało spowodowane przez dwie przyczyny: mylną politykę rządu w stosunku do mniejszości i ustawę wyborczą, która wprost wywołała powstanie bloku. Poseł Barlicki nie uważa, aby większa liczba posłów nie-Polaków w składzie Sejmu wytwarzała niebezpieczeństwo dla partyi polskich. Sądzi on, że blok mniejszości nie będzie mógł egzystować w Sejmie w postaci samodzielnej jednostki, gdyż interesy Żydów, Niemców i ludności prawosławnej są nader rozbieżne; prócz tego poseł Barlicki sądzi, że kwestye socyalne wywołają rozłam bloku. Poseł Barlicki uważa, że polityka rządu polskiego w stosunku do mniejszości narodowych powinna uledz radykalnej zmianie. Poprzednia polityka czyniła z mniejszości wrogów państwowości polskiej, podczas gdy udzielenie mniejszościom słowiańskim szerokiej autonomii terytoryalnej może uczynić z nich lojalnych obywateli polskich. Podobna autonomia, mogąca zadowolnić kulturalne, religijne i ekonomiczne interesy mniejszości powinna być udzielona Białorusi, Wołyniowi i Galicyi Wsch. Obecna autonomia Galicyi Wschodniej nie jest w stanie zadowolnić nikogo.

Nowy Sejm przedewszystkiem będzie musiał utworzyć nowy rząd. Poseł Barlicki sądzi, że uda się utworzyć rząd lewicowy, poparty przez mniejszości narodowe. Taki rząd będzie posiadał dostateczną siłę dla przeprowadzenia w życie jasnego i określonego programu politycznego. Możliwe jest również utworzenie rządu prawicowego, lecz nie byłby on długotrwałym. Następnem zadaniem Sejmu byłoby uregulowanie sprawy mniejszości narodowej i uzdrowienie finansów polskich, co będzie też najważniejszem zadaniem przyszłego rządu. Środkiem ku temu ostatniemu ma posłużyć przedewszystkiem spotęgowanie opodatkowania i w pierwszej linii — podatków bezpośrednich. Należy dążyć do stabilizacyi kursu marki, poczem nietrudno już będzie przeprowadzić reformę walutową.

Polityka zagraniczna nowego rządu będzie bezwzględnie pokojową, lecz zakłócenie pokoju możliwe jest ze strony rządu sowieckiego, który może szukać w wojnie ratunku dla siebie.

O wywiezienie brylantów za granicę

Poseł endecki skarży redaktora „Robotnika“! — Wyrok uwalniający

Warszawa, 16 listopada.

Wczoraj odbyła się w sądzie okręgowym rozprawa przeciwko b. redaktorowi odpowiedzialnemu „Robotnika“, tow. Br. Olechnowiczowi, oskarżonemu przez posła Radziszewskiego o zniesławienie. W „Robotniku“ z d. 9 lipca r. ub. w sprawozdaniu sejmowem został zamieszczony ustęp p. t. „Opozycya brylantowego p. Radziszewskiego“, w którym powiedziano, że podczas przemówienia sejmowego posła Radziszewskiego w sprawie ustaw skarbowych bardzo słusznie jeden z posłów przypomniał mu, jak mało do twarzy w roli obrońcy skarbu temu, kto pomagał hr. Tyszkiewiczowej wywozić brylanty zagranicę. We wzmiance tej p. Radziszewski dopatruje się znieważenia go. Oskarżenie popiera w imieniu p. R. adwokat Cederbaum. Oskarżony tow. Olechnowicz bronił się sam. Komplet sądzący stanowią sędziowie: Janowski, Glass i Pęski.

Hr. Marya Tyszkiewiczowa, powołana jako świadek ze strony p. R. zeznała, że istotnie otrzymała dwukrotne pozwolenie na wywóz kosztowności z Polski, lecz raz przywiozła je z powrotem, a drugi raz wogóle z pozwolenia nie skorzystała. P. Radziszewski starał się dla niej o jedno z tych pozwoleń.

Posłowie tow. Perl i Malinowski stwierdzili, że w czasie przemówienia p. Radziszewskiego przerywano mu okrzykami i między innemi wspominano też o wywozie brylantów. Ponadto tow. Perl mówi, że jeszcze 3 sierpnia 1920 zamieścił w „Robotniku“ notatkę o tem, że hr. Tyszkiewiczowe uzyskały pozwolenie na wywóz biżuteryi wskutek wstawiennictwa posła Radziszewskiego i że informacyę o tem otrzymał od posła tow. Dobrowolskiego. Na notatkę tę p. R. nie odpowiedział.

Pomimo, że zeznania świadków potwierdziły informacye „Robotnika“, różniąc się tylko w szczegółach, adw. Cederbaum żąda ukarania tow. Olechnowicza, twierdząc, że wzmianka o p. R. w sprawozdaniu sejmowem „Robotnika“ miała na celu zniesławienie posła Radziszewskiego.

Tow. Olechnowicz w dłuższem przemówieniu dowodzi, że okrzyki o wywożeniu brylantów w tej czy innej formie były, wobec czego wzmianka jest prawdziwa; że prawem jego i obowiązkiem jest ocena działalności ludzi biorących udział w życiu publicznem; że staranie się o pozwolenie na wywóz brylantów w chwili, gdy bolszewicy zbliżali się do Warszawy, a burżuazya uciekała tłumnie z Polski, nie może być uznana za odpowiednie dla posła na Sejm; że zresztą przy ocenie postępowania p. R. nie użyto żadnych wyrażeń obelżywych.

Po obustronnych replikach sąd udał się na naradę, która trwała prawie godzinę. Przed ogłoszeniem wyroku sąd proponuje stronom pogodzenie się. Adw. Cederbaum żąda, by tow. Olechnowicz pisemnie przeprosił p. Radziszewskiego. Tow. O. nie zgadza się.

Sąd ogłosił **wyrok uniewinniający.**

Pokłosie wyborcze

JAK „WYBIERANO“ W WOJEWÓDZTWIE STANISŁAWOWSKIEM

Lwowski „Dziennik ludowy“ podaje horendalne szczegóły z działalności wyborczej starostów w województwie stanisławowskiem. Krzystając z abstynencyi ludności ukraińskiej, starostowie robili posłów wedle swego upodobania, które skoncentrowali na ósemce. W ten sposób zdarzyło się, że z okręgów o olbrzymiej przewadze ludności ukraińskiej wyszli z urny — najzaciętsi tej ludności wrogowie: endecy. Oto kilka faktów z tego „cudu nad Bystrzycą i Prutem“:

Cud ten dokonał się dnia 5 listopada. Wyborcy polscy, którzy w 70 proc. głosowali na listy Nr. 1 i 2 jako reprezentantki interesów chłopskich i robotniczych, w znikomej tylko ilości uzyskiwali poparcie głosów ukraińskich chłopów i robotników, których serce otworzyło się dla obszarniczej listy Nr. 8.

W obwodach głosowania, gdzie byli mężowie zaufania stronnictw i komisye wyborcze o składzie normalnym, gdzie nie było rażących nadużyć, padły głosy polskie cyfrowo najwięcej w następującym porządku na listy polskie: Nr. 1, Nr. 2, Nr. 8, Nr. 10. W obwodach jednakże ukraińskich, gdzie **nie było ani komisyi w normalnym składzie, ani mężów zaufania** zarówno list polskich, jak i żydowskich, chłopi ukraińscy „głosowali“ na listę obszarniczą Nr. 8.

Głosowanie niegłosujących odbyło się — na biurkach starościńskich. Akty głosowania tj. kartki i protokoły, które już dnia 6 listopada rano miały być w okręgowych komisyach wyborczych — z powodu „ciężkiej pracy“ trwającej dzień i noc po starostwach, przychodziły z opóźnieniem jedno — do czterodniowem. W ten sposób starosta Kasztelewicz na spółkę ze starostą turczańskim **utrącił mandat tow. dr Diamandowi** z okręgu stryjskiego, wygłosowując głosy niegłosujących.

W turczańskim powiecie na **2.600** wyborców polskich, od których trzeba odciągnąć około tysiąca głosów robotników polskich, które padły na listę Nr. 2, głosowało **6.000** wyborców na Nr. 8 nie mówiąc już o głosach chłopów polskich, które padły na listę Nr. 1. W tych warunkach to, co praca organizacyjna i agitacyjna PPS dała partyi w pięciu innych powiatach, przekreślono **oszustwami i fikcyjnymi protokołami głosowania z powiatu turczańskiego.**

Z bezwstydem dalej idącym postępował starosta Kochański, który **wygłosowywał 100 proc.** wsie powiatu kosowskiego razem z tamtejszym starostą. Aktów wyborczych z tego powiatu dostarczono komisyi okręgowej do Stanisławowa dopiero **czwartego dnia po głosowaniu** tj. we czwartek 9 listopada, rozumie się odpowiednio spreparowane. Wynikiem tych manipulacyj **padł najmniej jeden mandat socyalistyczny** w okręgu stanisławowskim, gdyż lista Nr. 2 otrzymała faktycznie więcej głosów jak Nr. 8, której **wojewodzice doglosowali tyle głosów ukraińskich** z okręgów, w których głosowania nie było, że uzyskali aż dwa mandaty.

PODSTĘPY CHJENY.

Z Nowego Sącza piszą nam:

Posyłamy wam wynik wyborów do Senatu: Nowy Sącz miasto: Nr. 1 — 48, Nr. 2 — 1.556. Nr. 8 — 2251, Nr. 12 — 87, Nr. 24 — 1.928; unieważniono 21, głosowało 5.905.

Z powiatu otrzymaliśmy tylko głosy oddane na Nr. 2: Stary Sącz 150, Muszyna 37, Nilik 3, Złockie 1, Jastrzębik 14, Powroźnik 67, Wójkowa 1, Krynica 15, Krynica wieś 21, Krzyżówka 4, Łosie 4, Rozstoka W. 3, Słotwiny 17, Tylicz 5, Mochnaczka 8, Muszynka 1, Chomranice 18, Dąbrówka niem. 308.

Wybory odbyły się spokojnie z małem zainteresowaniem. Przeciwnicy używali jako argumentu przeciwko nam, że na liście na pierwszych miejscach są żydzi; podkreślając solidarne głosowanie żydowskie, głosili, że socyaliści przekupieni przez żydów dodają im jeszcze żydów.

W Chomranicach ks. Adamczyk na kazaniu zapowiedział, żeby głosować na 8, bo innych list niema.

W N. Sączu używano nawet fałszywej pogłoski, że Daszyński połączył się z prawicą!

Przegląd społeczny

STREJK KRAWIECKI trwa dalej. Warto napiętnować z dnia wczorajszego fakt sprowadzenia policyi przez majstra Jakóbika na patrol strejkową. Pracodawcom się zdaje, a specyalnie temu panu, że policyą można straszyć robotników. Partacz, a nie robotnik ukwalifikowany, który u tego pana w czasie strejku robi, nie wyrobi mu firmy. Klienci lubią płacić tylko za dobrą robotę a nie spartaczoną. Przestrzegamy zatem klientów przed odbieraniem roboty od majstrów w czasie strejku, gdyż jest to robota nietylko „łamistrejków“ ile partaczy. Wszyscy najlepiej ukwalifikowani robotnicy solidarnie stoją w strejku.

STREJK W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM

W związku z trwającym strejkiem w przemyśle włókienniczym 15 b. m. z inicyatywy inspektora pracy Wojtkiewicza, odbyła się konferencya przemysłowców i delegatów robotników, mająca na celu zlikwidowanie strejku. Konferencya została zakończona bez rezultatów. O wyniku konferencyi inspektor pracy zawiadomił ministra Darowskiego, który zapowiedział swój przyjazd celem nawiązania dalszych rokowań. Po konferencyi z przemysłowcami odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, na którem złożone sprawozdanie z przebiegu konferencyi. Po długiej dyskusyi przyjęto wniosek, w myśl którego w czwartek nastąpiło wycofanie z fabryk służby pomocniczej, t. j. dozorców, strażaków i t. d. — Zarząd główny ma podjąć jednocześnie kroki celem przeprowadzenia strejku powszechnego. W związku z tem zaznaczyć należy, że robotnicy elektrowni, gazowni i tramwajów wystawili również żądania podwyżki płac o 60 procent.

Składki

NA FUNDUSZ WYBORCZY: Dr Wielski 110 tysięcy marek.

KRONIKA

Kraków, 18 listopada.

150 milionów na gmach Senatu

Jak donosi W. A. P. remont w Sejmie, jak również roboty przy przebudowie budynku dla senatu będą ukończone na dzień 25 bm. i koszta przebudowy wyniosą około 150 milionów.

— ooo —

Znów zjazd biskupów

Rada miasta Kalisza uchwaliła wyasygnować 100.000 mk. dla komitetu przyjęcia siedmiu biskupów polskich którzy przyjeżdżają tam 18 bm.

— ooo —

O wypłatę dodatku klimatycznego w Zakopanem

Pracownicy instytucyj państwowych w Zakopanem, największej miejscowości klimatycznej w Polsce, gdzie orgia drożyźniana osiągnęła także najwyższy poziom, nie mogą wyżyć ze swych skromnych poborów wysłali w lutym rb. deputacyę do Rady ministrów i do poszczególnych ministerstw w Warszawie, z prośbą o przyznanie im specylnego dodatku drożyźnianego klimatycznego. Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 7 czerwca br. uchwaliła dla funkcyonaryuszy państw. w Zakopanem 20 proc. dodatek drożyźniany klimatyczny, co zostało ogłoszone w Dzienniku ustaw Rzplt. polsk. L. 49 pozycya 432. Dodatek ten został wedle Dziennika L. 92 pozyc. 852 (ex 1922) następnie podwyższony na 50 procent.

Późniejsze nasze prośby kilkakrotne, tak pisemne, jak telegraficzne do Rady ministrów o polecenie zrealizowania i wypłacenia przyznanego dodatku, nie odniosły dotychczas żadnego skutku. Zwracamy się przeto tą drogą do ministra spraw wewnętrznych, poczt i telegrafu, kolei i oświaty z prośbą, by raczyły polecić odnośnym dyrekcyom, aby dodatek ten z ważnością wstecz został nam jaknajrychlej wypłacony i aby w myśl uchwały Rady ministrów, był każdego miesiąca razem z poborami wypłacany.

Pracownicy państwowi w Zakopanem.

— ooo —

PRZEWODNICZĄCY OKRĘGOWEJ KOMISYI WYBORCZEJ NR. 41, KRAKÓW—MIASTO, podaje do publicznej wiadomości, iż począwszy od soboty dnia 18 listopada b. r. urzęduje będzie w gmachu sądu okręgowego przy ul. Grodzkiej l. 52, I piętro (prezydyum), dokąd też w sprawie ewentualnego protestu, względnie w innych sprawach z przeprowadzonymi wyborami w okręgu wyborczym Kraków—miasto w związku pozostających zgłaszać się należy między godz. 10 rano a 2 po południu.

FUNDUSZE NA PODWYŻSZENIE EMERYTUR FUNKCYONARYUSZY GMINNYCH. Dnia 16 listopada odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta posiedzenie sekcyi skarbowej, na którem uchwalono dla pokrycia podwyższonych emerytur funkcyonaryuszy gminnych podnieść od 1 stycznia 1923 podatek od lokali, a mianowicie na 900 procent czynszu zasadniczego dla lokali handlowych i przemysłowych, a 600 procent dla innych lokali.

Z TARGU. Wczorajszy targ był mało ożywiony z powodu niepogody. Nabiał był po tych samych cenach, co we wtorek, tylko ceny drobiu były znacznie wyższe. I tak za kurę żądano do 6000 marek, kurczęta (para) 3200—4500 marek, gęsi (sztuka) od 5000—7000 marek, kaczki (sztuka) od 3000—4500 marek, indyk od 8000—13.000 marek. Zwieziono większą ilość owoców, jednak ceny utrzymywały się na wysokości cen owoców w sklepach.

(k) **PASEK MELASĄ.** Za sprzedaż melasy po 1000 marek za 1 kg zasądzony został wczoraj N. Grubner na 100.000 marek grzywny, ewentualnie 10 dni aresztu.

KOMUNIKAT O STANIE POGODY, wydany w piątek 17 listopada o godz. 7'40 wieczór, według danych państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: W dniu dzisiejszym obszar wysokiego ciśnienia ogarnął Anglię i Europę południowo-zachodnią, depresya zaś utrzymywała się nad Laplandryą i nad Rosyą północno-zachodnią. W Polsce przeważała pogoda pochmurna i dżdżysta, przy umiarkowanych, miejscami dość silnych wiatrach z kierunków zachodnich. Temperatura rano wahała się w granicach od —1 (Zakopane i Lwów) do +8 (Gdańsk). W Krakowie: temperatura 3'5, maximum 3'5, minimum —1'1, mglisto. Prognoza na sobotę: pogoda zmienna, miejscami deszcz, temperatura bez większych zmian, umiarkowane, miejscami dość silne wiatry z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Zlikwidowanie przesilenia teatralnego w Krakowie

Nieporozumienie artystów z prezydyum miasta zażegnane

(k) Na onegdajszej konferencyi w prezydyum m. Krakowa przyszło do porozumienia z delegatami związku artystów teatru im. J. Słowackiego. Delegaci zgodzili się na podwyżkę dodatków drożyźnianych w wysokości 30 proc. od gaż na miesiąc listopad, a 40 proc. na miesiąc grudzień. Tym sposobem groźne przesilenie teatralne zostało na razie zlikwidowane.

* * *

Z teatru im. J. Słowackiego komunikują: Odnośnie do sprzecznych wiadomości o przyczynach odwołania dwóch spektakli, dyrekcya stwierdza ponownie, iż w komunikatach dyrekcyjnych umieszczonych w pismach z dnia 15 bm. podano wyraźnie jako przyczynę fatalny zbieg jednoczesnych zasłabnięć kilku osób z pośród personalu. Pogłoski o zamierzonem przerwaniu sezonu dramatycznego i o urlopie dyrektora nie odpowiadają rzeczywistości. Sprawa dodatków drożyźnianych dla personalu artystycznego została już załatwiona.

Nowa podwyżka cen gazu i elektryczności

Cena gazu w Krakowie wyższa, aniżeli w innych miastach polskich

Na piątkowem posiedzeniu komisyi gazowo-elektrycznej mimo protestu r. m. tow. dra Rosenzweiga i r. m. dra Schneidra uchwalono głosami reprezentantów urzędników r. m. Maywalta, Wielgusa i Potuczka podwyższyć cenę gazu z 260 **na 460 mk. za 1 m sześć.**

Następnie podwyższono cenę prądu elektrycznego dla prywatnych z 340 mk. na 450 marek, mimo żądania tow. dra Rosenzweiga, aby ceny tej nie podwyższać. Za wnioskiem o podwyższenie głosowali rm. dr Maywalt, Potuczek, Drobniak, dr Emilewicz, wiceprez. Sare, przeciw 5 radców, wobec tego, prezydent Federowicz dyrymował za podwyżką.

Podwyżkę cen gazu i elektryki uzasadnili dyrektorzy zakładów znaczną podwyżką cen węgla.

Zażegnanie niebezpieczeństwa braku gazu dla m. Krakowa

(k) Jak się dowiadujemy, do dyrekcyi gazowni miejskiej w Krakowie nadszedł telegram z zarządu kopalń górnośląskich, że pierwsze transporty węgla koksującego wysłane zostały specyalnym pociągiem węglowym. Dyrekcya gazowni miejskiej wysłała na Górny Śląsk specyalnego urzędnika, który ma dopilnować wysyłki węgla dla gazowni. Na razie gazownia produkuje gaz węglem dostarczonym przez dyrekcyę kolejową w Krakowe. Obawa więc zastanowienia dopływu gazu do miasta została na razie usunięta.

Ulgi budowlane dla m. Krakowa

(k) Magistrat krakowski opracowuje rozporządzenie o ulgach budowlanych dla m. Krakowa, na skutek konferencyi odbytej niedawno w tej sprawie w ministerstwie robót publicznych w Warszawie. Na konferencyi tej delegat magistratu krakowskiego radca Herget przedłożył opinię prezydyum miasta, że ulgi budowlane w odniesieniu do Krakowa muszą być ujęte w specyalne normy, a to ze względu na monumentalność budynków miasta i charakter ściśle zabytkowy, oraz ze względu na odrębną ustawę budowlaną, po której to linii winno się miasto posuwać.

Przewodniczący konferencyi w Warszawie zgodził się na przedstawione mu wnioski delegata magistratu krakowskiego, zażądał jednak, by dotyczące rozporządzenie o ulgach budowlanych dla Krakowa zostało przedłożone ministerstwu do 15 grudnia br. Magistrat krakowski zajmuje się obecnie żywo przygotowaniem odnośnego rozporządzenia, a w najbliższych dniach zwołuje konferencyę Koła architektów, Izby budowniczych i konserwatorów, którzy wypowiedzą swoją opinię w sprawie rozporządzenia.

Tajemniczy zgon staruszki

(k) Wczoraj rano rozeszła się w naszem mieście wiadomość, że w domu pod l. 14 przy ul. Kopernika zostało popełnione morderstwo na osobie 69-letniej Maryi Ciesielskiej. Na miejsce wypadku udały się niebawem organa policyi i zastały leżącą bez życia staruszkę ze śladami potłuczeń na głowie. Śledztwo policyjne dotąd nie zdołało ustalić przyczyny zgonu Ciesielskiej, jednak z zeznań świadków wynika, że w piwnicy jedna osoba z rodziny zmarłej zepchnęła staruszkę w czasie sprzeczki ze schodów. Ciesielska wskutek uderzenia głową o schody wkrótce potem zmarła. Po stwierdzeniu zgonu przez lekarza pogotowia, zwłoki zostały przewiezione do zakładu medycyny sądowej.

Urzędnik państwowy skazany za pasek mieszkaniowy

(k) Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed s. s. o. dr Kaczmarskim toczyła się rozprawa o pasek mieszkaniowy, rzucająca ciekawe światło na stosunki krakowskie. W realności p. Bzowskiego Wł. były do wynajęcia 4 pokoje i kuchnia. Za nastręczenie tego mieszkania zażądała Celestyna Kowalska od Miętlewicza 300.000 mk. a W. Jamioł urzędnik państwowy za pośrednictwo milion mk. Miętlewicz zapłacił Kowalskiej żądaną kwotę, a z Jamiołem po dłuższych pertraktacyach przyszło do ugody, mocą której Jamioł otrzymał od Miętlewicza 500.000 mk. Po przeprowadzonej rozprawie s. Kaczmarski skazał W. Jamioła na 6 tygodni aresztu i 100.000 mk. grzywny, ewentualnie dalsze 10 dni aresztu, zaś Cel. Kowalską na 1 miesiąc aresztu i 50.000 mk. ewentualnie dalsze 5 dni aresztu. Zgłoszono od tych wyroków zażalenie nieważności.

Jeden z obrazów z katastrofy chilijskiej

Z Coquimbo donoszą do „Associated Press": Mieszkańcy Coquimbo zbudzeni zostali nagle około północy przez seryę silnych wstrząśnień. Wszyscy: mężczyźni, kobiety, dzieci poczęli opuszczać mieszkania i zdjęci paniką uciekali na sąsiednie wzgórza. Grozę podnosił jeszcze fakt, że światło elektryczne zagasło, natomiast niebo rozświetlało się błyskawicami. Fale morskie podniosły się wałem do wysokości 60 metrów i ten szturm wodny najwięcej sprawił szkód i zburzył całą dzielnicę miasta. Parcie wody było tak potężne, że obalało najcięższe lokomotywy, przerzucało ogromne ciężary.

Trzęsienie ziemi trwało ogółem 3 godziny 40 minut — wedle raportu instytutu seismologicznego w Santiago — w promieniu 1200 kilometrów. Poprzedzały je niezwykłe upały.

— ooo —

SPECYALISTA OD OKRADANIA KLASZTORÓW. W ostatnich dniach popełniono szereg kradzieży na szkodę zarządów kościołów i klasztorów krakowskich. Jak stwierdziła policya, kradzieży tych dopuszczał się niejaki Kazimierz Trzaska, który zgłaszał się jako służący do zarządów kościołów i klasztorów w Krakowie i po kilku dniach zbiegał ze służby unosząc ze sobą skradzione przedmioty. Większych kradzieży dopuścił się Trzaska na szkodę OO. Pijarów i Reformatów. Trzaska, za którym wdrożono pościg, liczy lat 21, jest wzrostu średniego, jasny blondyn o silnie piegowatych rękach i twarzy, bez zarostu.

(k) **REDUKCYA W POLICYI KRAKOWSKIEJ.** Jak się dowiadujemy, od 15 bm. zwolniono kilku urzędników, pełniących służbę w policyi państwowej w Krakowie. Wskutek tej redukcyi ucierpi szczególnie biuro bezpieczeństwa „pod telegrafem".

„HAMLET" Z P. WYSOCKĄ. Dzisiaj wznawia teatr im. J. Słowackiego „Hamleta", ze znakomitym gościem p. Wysocką w roli tytułowej. Występ świetnej tragiczki w nieznanej jeszcze u nas kreacyi, którą podjęła p. Wysocka, idąc śladem wybitnych tragiczek światowych, obudził wśród znawców teatru i artystycznych sfer naszego miasta wielkie zainteresowanie, gdyż w tej niezwykłej roli ukaże się indywidualność artystki z nowej strony jej talentu. W „Hamlecie" święciła już p. Wysocka tryumfy na innych scenach, zanim wystąpiła w nim u nas po głębokich studyach i opracowaniu tej kreacyi. Obok gościa wystąpią najwybitniejsze siły teatru z pp. Pancewiczową, Mazarekówną, Jednowskim, Brackim, Zbuckim na czele. „Hamlet" grany będzie jutro wieczór, we wtorek 21 bm., we czwartek, w piątek 24 i w sobotę 25 bm. w tym tygodniu. Jutro po południu po raz ostatni wytworna komedya Svena Lange „Głos nieletnich", w którym pp. Bednarzewska, Kwiatkowski, Kulakowski i inni tworzą tak koncertowy zespół.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś w sobotę po południu po cenach 40 procent zniżonych „Wędrowiec i kobieta", z pp. Kozłowską i Węgierko w rolach tytułowych. Dziś i jutro wieczorem „Banco" z pp. Bruczową, Węgierko, Dobrzańskim, Kadenem. W niedzielę po południu po cenach 40 procent zniżonych „Sublokatorka" z pp. Malicką i Wesołowskim. We wtorek po południu o godz. 3'30 „Klub kawalerów", komedya Bałuckiego w wykonaniu kółka młodzieży, w reżyseryi p. Wł. Ratschki. W przygotowaniu arcyzabawna komedya romantyczna w trzech aktach z angielskiego „Znakomity baryton" Fred de Fanny Hattona i L. Dietrichateyn'a.

IGNACY DYGAS W KRAKOWIE. Dyrekcyi krakowskiej opery udało się pozyskać tylko na dwa występy tenora opery warszawskiej, p. I. Dygasa, którego pierwszy występ odbędzie się dziś w sobotę w „Halce". Obok p. Dygasa wystąpi w roli Halki primadonna opery lwowskiej, p. J. Zacharska. Drugi i ostatni występ p. I. Dygasa oraz p. J. Zacharskiej odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 7'30 wieczór, w operach „Pajace" i „Cavalleria Rusticana". Jutro w niedzielę o godz. 3'30 po południu „Orlątko" po cenach zniżonych.

FRANCISZEK ZACHARA, który w całej Rosyi cieszył się wyjątkowem uznaniem i powodzeniem, wystąpi w Krakowie w niedzielę 19 bm. Bogaty program, jak również i osoba koncertanta ściągną do sali niewątpliwie liczną publiczność.

ANTONI HEKKING, jeden z najsławniejszych wiolonczelistów, którego zjawienie się przed 6 laty w Krakowie wywołało prawdziwą sensacyę, wystąpi w naszem mieście w przejeździe do Budapesztu, z jedynym koncertem w piątek 24 bm.

FELIKS EYLE, świetny skrzypek, uczeń Hubaya i Rosego, wystąpi w Krakowie 26 bm.

RÓŻA ETKIN I ALFRED HOEHN, znakomici pianiści, wykonają na koncercie we wtorek 21 bm. w Starym Teatrze cykl utworów, skomponowanych w oryginalnej fakturze na 2 fortepiany. W programie: Bach, Mozart, Borodin, Rachmaninow, Saint-Saens. Bilety po 1200 i 2400 marek w firmie Leserkiewicz, plac Szczepański 2.

KINO MUZEUM, ul. Smoleńsk 9, wyświetli w dniach 18 i 19 bm. następujący nowy pouczający program: 1) teorya ostrzeliwania aeroplanów, 2) dzieła natury, 3) przegląd, 4) skutki niedbalstwa w 2 częściach.

SPROSTOWANIE URZĘDOWE. Stosownie do odezwy dowództwa okręgu korpusu Nr. V w Krakowie upraszam o zamieszczenie po myśli § 19 ustawy prasowej następującego sprostowania artykułu p. t. „Tragedya dezertera", zamieszczonego w Nrze 242 czasopisma „Naprzód" z daty Kraków 25 października 1922: Nie jest prawdą, aby szeregowiec Andrzej Kosoń był dezerterem, poszukiwanym przez dłuższy czas, aby po aresztowaniu wpakował sobie bagnet w brzuch, aby Kosoń nie odzyskał przytomności, aby stan jego był groźnym i nie zachował nadziei utrzymania go przy życiu. Natomiast prawdą jest, że szeregowca Andrzeja Kosonia przytrzymał żandarm z powodu opilstwa, że szeregowiec Kosoń stawił opór, nie dając się odprowadzić na wartę główną, a w celu udaremnienia aresztowania ukłuł się scyzorykiem w pierś. Prawdą jest dalej, że uszkodzenie, które sobie szeregowiec Kosoń zadał, jest lekkiem, stanowiącem naruszenie zdrowia przez 7 dni.

Prokurator przy Sądzie okręgowym: Brason.

USIŁOWANE WŁAMANIE. Onegdajszej nocy nieznani sprawcy usiłowali dostać się do sklepu ze skórami przy ul. Skalecznej l. 12. Opryszki wybili w tym celu w murze od ulicy otwór do sklepu, długości i szerokości 40 ctm. Widocznie spłoszeni przez przechodniów, zbiegli, pozostawiając żelazny łom, którym posługiwali się przy wybijaniu otworu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe do 28letniego Stanisława Wiatraka, murarza, który zajęty przy budowie muru na cmentarzu żydowskim w Podgórzu spadł na kamienie i doznał ciężkich kontuzyi na całem ciele, a zwłaszcza na głowie. Lekarz pogotowia opatrzył Wiatraka, poczem przewiózł ofiarę zawodu do szpitala św. Łazarza.

SEZONOWE KRADZIEŻE. Onegdaj w przedziale wozu kolejowego na tutejszym dworcu osobowym skradziono na szkodę kupca G. z Drohobycza futro męskie podbite kotami holenderskimi z kołnierzem kangurowym wartości 700.000 mk. Kradzieży tej dokonano w chwili, gdy pan G. powiesiwszy futro na wieszaku wyszedł do drugiego przedziału po walizę. — Do policyi doniósł p. Stefan Modzelewski, artysta-malarz, że jego służąca Wiktorya Piwowarczyk skradła w czasie jego nieobecności futro damskie karakułowe z kołnierzem kangurowym wartości 2,000.000 marek. Piwowarczykówna po dokonaniu kradzieży zbiegła.

ZBIEGŁ Z DOMU RODZICIELSKIEGO. Do policyi krakowskiej doniesiono, że przed dwoma tygodniami w Wiśniowej nad Wisłokiem zbiegł z domu rodzicielskiego 17-letni Włodzimierz Łabno, syn kierownika szkoły i dotąd nie wrócił. Ponieważ chłopiec jest upośledzony umysłowo, przeto zachodzi obawa nieszczęśliwego wypadku.

—ooo—

Z POLSKI

AGITATORZY CHJENY ŻĄDAJĄ OD SEJMU ZAPŁATY. Nasz korespondent warszawski telefonuje nam: Do kancelaryi sejmowej wpłynął list charakterystyczny dla obozu chjeny. List ten brzmi: Do Wysokiego Sejmu w Warszawie. Niżej podpisany uprasza o ekwiwalent za agitacyę wyborczą od 9 do 12 bm. Dowodem pracy ilość uzyskanych głosów dla partyi Nr. 8. Wysokość ekwiwalentu uzależniam od uznania Wysokiego Sejmu. Podpisany: Kazimierz Zagórski, Warszawa, ul. Langnerowska 17 I. piętro.

ZASĄDZENIE REDAKTORA „DWUGROSZÓWKI". Z Warszawy donoszą nam: W sprawie przeciwko p. Sadzewiczowi, redaktorowi „Gazety Porannej", oskarżonemu przez p. Garfunkla o obrazę czci w druku, zapadł wyrok, skazujący red. Sadzewicza na 2 tygodnie aresztu i 80 mk. kosztów sądowych.

KIEROWNIK TEATRU ROZMAITOŚCI W WARSZAWIE. „Kuryer Polski" donosi: Zasłużony artysta dramatyczny Józef Kotarbiński został powołany na stanowisko kierownika literackiego teatru Rozmaitości.

PAN PROFESOR STRZELA. Czytamy w warszawskim „Robotniku": W domu, należącym do profesora uniwersytetu warszawskiego, przy ul. Brzozowej 12 (Bugaj 9), zdarzył się nie notowany chyba dotychczas w kronikach miasta wypadek. We wspomnianym domu od strony ulicy Bugaj od kilku dni odbywa się pokrywanie podwórza nowym asfaltem. Ze względu na nadchodzącą porę zimową, praca odbywa się w tempie przyśpieszonem, tj. od godz. 5 rano.

W ubiegły piątek o godz. 5 rano robotnicy zakładu asfaltowego: Paweł Ciechowski i Marjan Księżak, jak zwykle, przystąpili do pracy, przyczem młotkiem rozbijali płyty starego asfaltu. W kilka minut po rozpoczęciu pracy, na balkon własnego mieszkania na II. piętrze wyszedł profesor uniwersytetu warszawskiego dr Gustaw Przychocki, b. major w. p., i zwrócił się do robotników z następującemi słowami: „Proszę przestać pracować, bo będę strzelać". Ponieważ robotnicy nie zastosowali się do tego życzenia, Przychocki znów wyszedł na balkon i dał strzał w powietrze. Po strzale robotnicy zaprzestali pracy, w obawie o swe życie, natomast zawiadomili o strzałach policyę. O zajściu tem policya II. komisaryatu sporządziła protokół, pociągając prof. Przychockiego do odpowiedzialności.

WYROKI NA SZOFERÓW W WARSZAWIE. Sąd okręgowy w Warszawie skazał w tych dniach w 3 procesach 3 szoferów, każdego na **rok więzienia za nieostrożną jazdę i skaleczenie** przez to ludzi.

—ooo—

Z ZAGRANICY

FASZYZM NA WĘGRZECH. Śledztwo w sprawie ruchu faszystycznego nie zostało jeszcze ukończone. Dotychczasowe wyniki wskazują, że rozchodzi się o zamach faszystów na korzyść Ottona Habsburga, który miał zostać dokonany z końcem bieżącego miesiąca. Rząd jest obecnie w trudnem położeniu, gdyż prawie wszyscy urzędnicy przeprowadzający śledztwo są zwolennikami legitymistów. Przywódcy faszystów przyznają się jawnie do swojej organizacyi. Ich przywódca poseł Stefan Friedrich oświadczył, że nie myśli wcale zaniechać swej akcyi i zastosować się do rozporządzeń rządu.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Sobota: „Hamlet".
Niedziela popoł. o g. 3: „Głos nieletnich".
Wieczór: „Hamlet".
Poniedziałek godz. 7: „Dziady".
Wtorek: „Hamlet".
Środa: „To co najważniejsze".
Czwartek: „Hamlet".

Teatr Bagatela

Sobota popoł.: „Wędrowiec i kobieta (40 proc. zniżone).
Wieczór: „Banco".
Niedziela: „Sublokatorka" (40 proc. zniżone).
Wieczór: „Banco".
Poniedziałek: „Banco".
Wtorek popoł.: „Klub kawalerów" (przed. młodzieży).

Teatr miejski Opera i Operetka

Sobota: „Halka".
Niedziela o g. 3'30 popoł.: „Orlątko".
Wieczór o g. 7'30: „Cavalleria Rusticana" „Pajace".
Poniedziałek: „Sprzedana narzeczona".
Wtorek: „Orlątko".

Kollegium wykładów naukowych
(Rynek A—B 39).
Początek o godz. 7 wieczór.

Sobota, dr Melania Grafczyńska: „Mendelsohn" (z ilustr. muz.).

NADESŁANE

Robotnicy przeciw faszystom niemieckim

Z Zabrza na Górnym Śląsku (w części przyznanej Niemcom) donoszą:

Dnia 10 bm. odbyła się w Zabrzu konferencya rad zakładowych, na której omawiano położenie gospodarcze i polityczne. Zebrani żądali natychmiastowego uzbrojenia klasy robotniczej wobec prowokacyi ze strony orgeszowców, Hakenkreuzlerów itp. Uchwalono przedłożyć rezolucyę prezydentowi policyi i domagać się od niego, ażeby zezwolono robotnikom na noszenie broni palnej. Jednocześnie oświadczono, iż robotnicy nie pozwolą się teroryzować przez bandy zorganizowane kosztem wielkiego kapitału i że w przyszłości chwycą się samoobrony. Większa część robotników w Zabrzu składa się z Polaków. nie brak jednak między nimi też Niemców.

Z sali sądowej

Kraków, 18 listopada.

WIELOMILIONOWE OSZUSTWA W ZAKŁADZIE MUNDUROWYM WOJSKOWYM W KRAKOWIE

(k) Drugi dzień rozprawy przeciw kap. Jaworskiemu, podpułk. Lachsowi i sierżantowi Brzozowskiemu, oskarżonym o cały szereg nadużyć popełnionych w okręgowym zakładzie mundurowym w Krakowie rozpoczął się przesłuchaniem kap. Jaworskiego, który nie przyznaje się do winy, twierdząc, że zakupy uskuteczniał Friedman, a o wielu zarzucanych mu aktem oskarżenia zakupów względnie sprzedaży dowiedział się dopiero z aktu oskarżenia. Co do oszczerstwa popełnionego na osobie prokuratora pułk. Szafrańskiego, to jakkolwiek przedmiotowo podtrzymuje swoje zarzuty iż go szykanowano w więzieniu, to jednakże podmiotowo stwierdza, iż był źle poinformowanym co do osoby i uznaje, że pułk. Szafrański żadnej winy nie ponosi, skutkiem czego też cofa przeciw pułk. Szafrańskiemu podniesione zarzuty. Co do fałszywego metra wyjaśnia, że metr ten nie odgrywał żadnej roli, gdyż mundury były robione według gotowych form. Przesłuchanie kap. Jaworskiego przeciągnęło się do godz. 2 popoł. wobec czego przewodniczący odroczył rozprawę na dzień dzisiejszy. Rozprawa dzisiejsza rozpocznie się ponownem przesłuchaniem podpułk. Lachsa, poczem otwarte zostanie postępowanie dowodowe.

ROZPRAWA KARNA BEZ AKTU OSKARŻENIA

(k) Przed senatem II. sądu okręgowego karnego w Krakowie pod przewodnictwem s. s. o. Klimeckiego, toczyła się wczoraj rozprawa o zbrodnię ograniczenia wolności osobistej przeciw Joelowi Kirschowi, kupcowi z Krakowa. W czynie oskarżonego nie widziała prokuratorya krakowska żadnej zbrodni i dlatego doniesienie odłożyła. Atoli oskarżyciel prywatny p. Arnold Gronner z Makowa był innego zdania, niż prokuratura i skorzystał z postanowienia procedury karnej o dopuszczalności t. zw. oskarżenia subsydyarnego. Wniósł zatem po śledztwie akt oskarżenia i przy rozprawie zasiadł na miejscu nieobecnego prokuratora, jako prokurator „subsydyarny“. Był to bardzo oryginalny i do rzadkości sądowych zaliczający się wypadek. P. Gronner wykorzystał swój urząd oskarżyciela z ogromną dokładnością, zadawał setki pytań, rozszerzał oskarżenie, oraz przemawiał kilkakrotnie.

Tematem bardzo ożywionej rozprawy było następujące zajście. P. Gronnerowi na podstawie interesów drzewnych należało się od Kirscha około sto tysięcy mk. Kirsch uznał tę pretensyę Gronnera, chciał mu jednak potrącić 22.000 mk., tytułem wzajemnej pretensyi swego zięcia i dlatego przygotował odpowiednią deklaracyę potrącającą. Tej deklaracyi Gronner w żaden sposób podpisać nie chciał przez długie tygodnie. Wreszcie pewnego dnia Gronner zgłosił się, że deklaracyę już podpisze i podpisał ją wobec świadków, poczem otrzymał od Kirscha pieniądze. Ledwie jednak włożył Gronner pieniądze do kieszeni, oświadczył Kirschowi z uśmiechem, że deklaracya jest nieważna, wymuszona, że pieniądze zatrzymuje, a o resztę zaskarży. Kirsch żądał wobec tego zwrotu swych pieniędzy, a gdy Gronner nie chciał zwrócić pieniędzy, Kirsch zabronił mu wyjść, zamknął drzwi, a syna posłał po komisarza policyi, uważając podstęp Gronnera za wyłudzenie pieniędzy i za oszustwo. Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu obrońcy adw. dra Heskiego, sąd wydał wyrok uwalniający Kirscha od wszelkiej winy i kary, albowiem oskarżony Kirsch nie miał złego zamiaru, lecz miał ustawowe prawo żądać zwrotu pieniędzy.

EGZEKUCYA ZE STRZELANIEM

(k) P. Tłuchowska, prowadząca sklep p. Chrabaszcza przy ul. Szczepańskiej miała pretensyę do p. Lippera, który zarazem magistratowi był winien pewną kwotę, jako podatek. Pewnego dnia zawitał do domu Lippera egzekutor sądowy Łabuda i egzekutor magistracki Jaworek, celem ściągnięcia pretensyi. Łabudzie asystował pełnomocnik Tłuchowskiej p. Maksymilian Wilczyński, solicytator adwokacki z kancelaryi adw. dra Grünzweiga. Łabuda nie zastawszy dłużnika Lippera, zajął damskie trzewiki, jako rzekomą własność Lippera. Przy tej okazyi przyszło do awantur, w które wmieszało się cztery obecne przy zajęciu osoby, zgłaszające prawa do zajętych rzeczy. Wreszcie przyszedł zawezwany adwokat i widząc, że przy egzekucyi jest bezprawnie mąż p. Tłuchowskiej, wystąpił przeciw temu. Przyszło do obelg, a nawet do strzelania. Za ten czyn oskarżony został adw. dr Bernard Grossmann i cztery dalsze osoby o zbrodnię gwałtu publicznego i o obrazę egzekutora Łabudy, oraz egzekutora magistrackiego Jaworka. Sąd wydał wyrok uwalniający od zbrodni, a zasądzający za przekroczenie z § 314 i z § 313 (wmieszanie się do urzędowania) na grzywnę od 5000—30.000 mk. Przewodniczył s. s. o. Stuber, oskarżał prok. Stawarski, bronili adw. dr Heski i adw. dr Bross.

O RABUNEK NA DRODZE Z KRAKOWA DO LIBIĄŻA

(k) Wczoraj przed sądem przysięgłych w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw Antoniemu Brzeźniakowi oskarżonemu o zbrodnię rabunku. Obwiniony w towarzystwie Szkółki i Bogacza uzbrojony w karabin napadli na drodze z Krakowa do Libiąża na Tomasza Pierzchałę jadącego z węglem. Pierzchała zaciął konie i uciekł. Następnie Brzeźniak ze spólnikami napadł na Mrożków, a przyłożywszy do głowy Wojciecha Mrożka rewolwer, zrabował portfel z gotówką. Oskarżeni Antoni Szkółka i Bartłomiej Bogacz, jako żołnierze zostali za powyższe czyny skazani przez sąd wojskowy pierwszy na 10 lat, drugi zaś na 3 lata więzienia. Na wczorajszej rozprawie Brzeźniak wypierał się częściowo winy, ale świadkowie obciążyli go swojemi zeznaniami. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał Brzeźniaka na 3 lata ciężkiego więzienia. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Podobiński, wotowali s. s. o. Czernecki i s. s. o. Federowicz, oskarżał prok. Wołoszczuk, bronił adw. dr Lewartowski.

ZAWADYAKA WESELNY

(k) Przed zwykłym trybunałem w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Stanisławowi Rupikowskiemu, oskarżonemu o ciężkie uszkodzenie ciała, z powodu utraty oka prawego. Oskarżony podczas wesela w Mnikowie wywołał bójkę i porwał się na Józefa Kącika z nożem w ręku. Podczas szamotania Rupikowski zadał Kącikowi kilka pchnięć w twarz i w plecy. Wskutek uderzeń tych odniósł poszkodowany rany cięte głębokie w okolicy oka lewego i na szczycie barku prawego i utracił oko prawe.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Rupikowskiego na 2 lata ciężkiego więzienia. Przewodniczył s. s. o. Warzeszkiewicz, wotowali s. s. o. Kraus i s .s. o. Świądrowski, oskarżał prok. Hubel, bronił adw. dr Lachs.

Przegląd gospodarczy

OPŁATY PATENTOWE

Izba skarbowa zwraca uwagę, że począwszy od 1 grudnia br. obowiązuje rozporządzenie Rady ministrów z 23 października 1922 dz. u. R. P. Nr. 95 poz. 879, oraz rozporządzenie ministra skarbu z 26 października br. dz. u. R. P. Nr. 96 poz. 888 o patentach akcyzowych na fabryki trunków, wyrobów ze spirytusu, drożdży oraz na zakłady sprzedaży trunków, na wyrób zapałek i tutek do papierosów. Opłaty patentowe pobierają kasy skarbowe a patenty wydają na podstawie kwitów kasowych i uprawnień przemysłowych dyrekcye okręgów skarbowych. Na wytwórnie i miejsca sprzedaży będące już w ruchu należy wykupić patenty przed 1 grudnia br., zresztą przed uruchomieniem przedsiębiorstwa. Prowadzenie przedsiębiorstwa bez przepisanego patentu jest zagrożone surową karą pieniężną i zamknięciem przedsiębiorstwa.

GIEŁDA ZBOŻOWA W WARSZAWIE

Warszawa (PAT) Mąka żytnia 50 proc. 64.000, owies kongresowy 30.000, owies poznański 30500, pszenica poznańska .54000, kuchy lniane 28.000—29.000.

—ooo—

Giełda krakowska z 17 listopada.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy, wolary		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St.-Zjed.	14.750	15.750	14.750	15.750	15.550
„ kanad.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Franki franc.	1000·—	1100·—	1000·—	1100·—	1070·—
„ belgijs.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ szwajc.	2850·—	2950·—	2850·—	2950·—	2900·—
Funty szterlin.	69.500	71.500	69.500	71.500	70.400
Marki niemiec.	2·—	2·50	2·—	2·50	2·38
Korony austr.	—20·—	—23·—	—20·—	—23·—	—21 75
„ czesko-sł.	480·—	510·—	480·—	515·—	494.—
„ węgiers.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	700·—	750·—	700·—	750·—	735·—
Floreny holen.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcya
Bank Przemysł. I—V em.	1100·—	1300·—	
Bank Hipoteczny	—·—	—·—	
Bank Małopolski	1600·—	1900·—	1800
Ziemski Bank Kredyt.	750·—	800·—	
Powszechny Bank Kredyt.	—·—	—·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	—·—	—·—	
Bank komercyalny I—IV	—·—	—·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	—·—	—·—	
Bank Kred. w Warszawie	—·—	—·—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	—·—	—·—	

Akcye tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcya
P. T. H. I—IV em.	1400·—	1700·—	1400—1700
„Impex“	250·—	325·—	325
„Pharma“ (B. Jawornicki)	5000·—	5500·—	5300
„Polski Glob“	500·—	700·—	650
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	400·—	500·—	500
Zieleniewski I—III em. „ex“	15.000	19.000	15000—19000
Warsz. Parowozy I—II em.	4090·—	6000·—	4900—5800
H. Cegielski, Poznań I-VIII	25.000	30.000	30000
„Potęga“ Tow. huty żel.	—.—	—.—	
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	4800·—	6000·—	4800—6000
„Pocisk“	2000·—	2500·—	2200
Automotor	1000·—	1200·—	
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Górka	20.000	25.000	23000
Siersza	19.000	20.500	20200
Tepege I—IV	15.000	17.000	15000—16500
Polska Nafta	4300·—	5000·—	4300—4900
Oikos	—.—	—.—	
Pezet	2000·—	2500·—	
Tłuszcze Trzebinia	9500·—	10.500	10300—10500
„Krakus“ I—V em.	4500·—	5500·—	5300
Porcelana Ćmielów	8500·—	9500·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	20.000	22.000	20000—21000
Elektr. Siersza I—IV em.	1100·—	1300·—	1300
Strug	3000·—	3500·—	3500

—ooo—

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 17 listopada (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1725 1750. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 15550 15700 15650 sprzedaż 15725 kupno 15575. Marka niemiecka trans. 2'60 2'50. Czeki: Helsingfors trans. 450 445 sprzedaż 415 kupno 410. Gdańsk trans. 2'40 2'47 i pół, 2'37 i pół sprzedaż 2'40 kupno 2'30. Belgia trans. 970 1020 sprzedaż 1025 kupno 1015. Berlin trans. 2'35 2'50 2'35 sprzedaż 2'40 kupno 2'30. Londyn trans. 70200 69900 70900 sprzedaż 70750 kupno 70050. Nowy Jork trans. 15550 15700 15650 sprzedaż 15725 kupno 15575. Dolary drobne sprzedaż 15705 kupno 15555. Paryż trans. 1070 1100 1095 sprzedaż 1100 kupno 1090. Praga trans. 505 510, Szwajcarya trans. 2895 2920 sprzedaż 2935 kupno 2905. Wiedeń trans. 21 i trzy czwarte sprzedaż 21'75 kupno 20'75. Włochy trans. 740.

Zurych 17 listopada (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'08 i pół, Holandya 213'75, Nowy Jork 543'75, Londyn 24'31, Paryż 37'90. Medyolan 25'30, Praga 17'35, Budapeszt 0'22, Bukareszt 3'50. Zagrzeb 2'16, Sofia 3'87, **Warszawa** 0'03 i jedna czwarta, Wiedeń 0'00'73, Austryacka korona stemplowana 0'00'75.

Nowy rząd Rzeszy niemieckiej

Berlin. (AW). Prezydent Rzeszy powierzył utworzenie gabinetu generalnemu dyrektorowi Towarzystwa „Hapag", p. Guno. Stronnictwa zgodziły się w większości na jego misyę, jednak z nowemi zastrzeżeniami. Mianowicie centrum, socyaliści i stronnictwo ludowe pragną zatrzymać ministerstwa spraw wewnętrznych i gospodarki. Nowy gabinet będzie gabinetem pracy, a nie gabinetem osobistości. Dyrektor Cuno liczy 47 lat. jest katolikiem, nie należy jednak do centrum. Należał on do niemieckiego stronnictwa ludowego, z którego wystąpił w czasie zamachu Kappa.

* * *

MOŻLIWOŚĆ ODROCZENIA PARLAMENTU.

Berlin. (PAT) W kołach parlamentarnych przypuszczają, iż gabinet przed sobotą nie będzie utworzony i że Cuno dopiero we czwartek przedstawi gabinet w parlamencie. Możliwe jest, że parlament odroczy się ze względu na wybory w niemieckiej części Górnego Śląska.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD GABINETU.

Berlin. (PAT) Kilka dzienników donosi, że ministrowie gabinetu Wirtha: Köster, Radbruch, Gessler i Hermes wejdą do nowego gabinetu. Cuno wyjechał wczoraj do Hamburga, a dziś powraca do Berlina, by ukończyć rokowania o utworzenie gabinetu.

Mowa programowa Mussoliniego

Rzym. (PAT). Wczoraj w Izbie deputowanych Mussolini przedstawił program rządu. Co do polityki zewnętrznej podniósł. że Włochy żyją w dobrych stosunkach z wszystkiemi państwami, między innymi wspomniał także **o Polsce.** Co do polityki wewnętrznej to jej wytyczne dadzą się streścić w trzech wyrazach: oszczędność, praca i dyscyplina. Należy bezwzględnie z jak największym pospiechem osiągnąć równowagę budżetu. Należy zastosować jak najdalej idące oszczędności i czynić wydatki tylko pożyteczne. Stosowną polityką finansową można wszystko zdobyć, uratować budżet i nie dopuścić do bankructwa. Sytuacya wewnętrzna polepszyła się, ale nie do tego stopnia, jakbym sobie tego życzył. Sporadyczne wypadki gwałtów muszą ustać. **Wszyscy obywatele bez względu na to, do jakiej partyi należą, będą mieli swobodę ruchu.** Zapewniając poszanowanie przekonań religijnych. Mussolini stwierdza, że specyalną opieką otoczy katolicyzm. Prawo musi być uznawane za wszelką cenę. Państwo jest silne i wykaże tą swoją siłę w stosunku do wszystkich, którzy nie przestrzegają prawa, **chociażby to byli faszyści.** Ktokolwiek wystąpi przeciwko państwu, będzie ukarany. Wezwanie to odnosi się **do wszystkich obywateli** i będzie mile przyjęte przez faszystów, którzy walczyli zwycięsko dla zdobycia państwa mocarnego, **które nakłada** na wszystkich obowiązki.

MUSSOLINI KPI Z PARLAMENTU.

Wiedeń. (AW). Rzymski korespondent „Neue Freie Presse" donosi: Wczorajsza mowa Mussoliniego wywołała w Izbie wielkie wrażenie. Mimo, że Mussolini **zironizował Izbę, atakując ją** bardzo ostro, mowę jego przyjęto **oklaskami.** Wobec tego Mussolini jest przekonany, że Izba ta nie jest dla niego niebezpieczną. W senacie zachował się zupełnie inaczej. W mowie swojej opuścił wszystkie ustępy nacechowane ironią i powitał senat imieniem młodej Italii jako czcigodną głowę prawa konstytucyjnego.

Sprawy Bliskiego Wschodu

Konstantynopol (AW.) Według doniesień agencyi Havasa, wręczył Rifaat pasza nową notę wysokim komisarzom, w której w imieniu rządu angorskiego oświadcza, że zgromadzenie narodowe protestuje przeciw jakiemukolwiek mieszaniu się w sprawy zarządu Konstantynopola.

Konstantynopol (AW.) Według informacyi biura Reutera, zawarty ostatnio układ z przedstawicielami rządu angorskiego postanawia, że turecka policya będzie zajmowała się wyłącznie sprawami Turków, natomiast wszyscy obcokrajowcy i chrześcijanie będą podlegali policyi państw sprzymierzonych.

GWAŁTY I UCIECZKA CHRZEŚCIAN

Konstantynopol (AW.) Francuski konsul udał się w towarzystwie oficera tureckiego do Brussy, ażeby przeprowadzić badania w sprawie nadużyć, jakich się dopuścili tam kemaliści wobec francuskich poddanych.

Paryż (AW.) Według doniesień „New Jork Heralda" z Konstantynopola, liczba ludności chrześcijańskiej, która uciekła z Małej Azyi i Tracyi z obawy przed gwałtami kemalistów, dochodzi miliona 250 tysięcy.

EWAKUACYA KONSTANTYNOPOLA

Monachium (AW.) „Münchener Neueste Nachrichten" donoszą z Londynu: Położenie w Konstantynopolu tak się zaostrzyło, że czynią już przygotowania do ewakuacyi wszystkich obcych poddanych. Rumunia wysłała do Konstantynopola kilka okrętów.

WALKA O NAFTĘ

Paryż (PAT) „New Jork Herald" wskazuje na to, iż pola naftowe w okolicy Mossul stanowić będą prawdopodobnie **największą trudność** dla konferencyi w Lozannie, albowiem Turcy zamierzają żądać pól tych dla siebie, mimo iż Anglicy nie chcieliby sprawy tej roztrząsać na konferencyi lozańskiej. Ismet pasza oświadczył wczoraj wobec sprawozdawcy "New Jork Heralda", iż kwestya pól naftowych w Mossul jest jednym ze szczegółów, które muszą być załatwione na konferencyi w Lozannie.

SUŁTAN PÓJDZIE POD SĄD

Konstantynopol (PAT) Zgromadzenie narodowe przyjęło wniosek Kemala, żądający sądowego ścigania członków rady gabinetowej oraz sułtana. Przeprowadzenie tej decyzyi odłożono na czas późniejszy.

Ucieczka sułtana na Maltę

Konstantynopol (PAT) Sułtan schronił się na pokład pancernika angielskiego i odjechał na Maltę.

Konstantynopol (PAT) Kiedy sułtan ze swym synem Mechmed Ertogrul wsiadał na okręt, oświadczył, że **nie abdykuje**, lecz tylko po prostu odjeżdża ze względu na grożące niebezpieczeństwo.

DELEGACYA ANGIELSKA DO LOZANNY

Londyn (PAT) Jak donosi „Times", angielska delegacya na konferencyę w Lozannie będzie nieliczna. Oprócz Curzona delegatem mianowany został wysoki komisarz angielski w Konstantynopolu. Do delegacyi przydzielony będzie prawdopodobnie podsekretarz stanu urzędu spraw zagranicznych Tirell.

Proces Fedaka

Lwów (AW.) Rozprawa przeciw Fedakowi i dwunastu współoskarżonym, trwająca już 21 dni, została w piątek popołudniu zamknięta. Od godz. 9 rano do popołudnia przemawiali dwaj obrońcy, poczem prokurator dr Gürtler zbijał twierdzenie obrońców, kwestyonujące w działalności oskarżonych znamiona zbrodni zdrady stanu. Apelowi obrońców do przysięgłych, by ich wyrok był pomostem do zgody dwóch powaśnionych narodów, zarzuca prokurator, że już przez cztery lata słyszał podobne żądania skierowane do przysięgłych, ale dotychczas nikt jeszcze mostu nie zbudował, natomiast kilka już wyleciało w powietrze. Ze swej strony powiedział prokurator do sędziów, **że nie żąda gromów ani aktu zemsty,** tylko sprawiedliwego werdyktu. Przemówienie prokuratora wywołało dwa przemówienia obrońców w tonie podnieconym, poczem przewodniczący zamknął rozprawę. Jutro rano nastąpi resume przewodniczącego, poczem przysięgli udadzą się na naradę. Wobec tego, że otrzymają oni wielką ilość pytań do rozstrzygnięcia, werdykt spodziewany jest późno popołudniu a wieczorem zapadnie wyrok.

Delegacya polska na konferencyę rozbrojeniową

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Przewodniczącym delegacyi polskiej na konferencyę rozbrojeniową w Moskwie mianowany został ks. Janusz Radziwiłł.

Rada państwowa w Austryi

Wiedeń (AW.) Rząd przedłożył stronnictwom projekt ustawy o nadzwyczajnej radzie państwowej, składającej się z 24 członków wybranych z pośród stronnictw parlamentarnych według systemu proporcyonalnego. Ta rada państwowa miałaby objąć kontrolę parlamentarną nad czynnościami rządu przy przeprowadzeniu akcyi sanacyjnej. Rokowania z opozycyą w tej sprawie trwają nadal. „Arbeiter Zeitung" oświadcza, że socyaliści nie mogą zgodzić się na nowe propozycye kanclerza Seipla i muszą żądać utrzymania praw parlamentu w całej pełni.

Przygotowanie przewrotu komunistycznego w Niemczech

Ryga (PAT). Moskiewskie „Izwiestija" zamieściły artykuł, w którym omawiany jest plan akcyi komunistycznej w Niemczech. W myśl tego artykułu punktem wyjściowym dla rewolucyi socyalnej w Niemczech stać się powinno zażądanie przez komitety fabryczne kontroli nad produkcyą fabryk. Ponieważ sfery burżuazyjne oprą się tym żądaniom, sytuacya zmusi nareszcie całą klasę robotniczą do walki z burżuazyą. — W artykule Zinowjewa w „Prawdzie" również poruszona jest sprawa przyszłości komunizmu w Niemczech. Między innemi pisze Zinowjew: Mam wrażenie, że decydujące zdarzenia w Niemczech mogą nastąpić znacznie szybciej, niż się wielu spodziewa. Jeżeli się nie mylę, **powstają oznaki, że rewolucya zmierza z Rosyi do Niemiec.**

Zaburzenia w Nadrenii

Berlin (AW.) Wiadomości z Nadrenii o wybuchłym tam strejku są sprzeczne. Podczas gdy większość pism donosi o zaostrzeniu się strejku, to „Düsseldorfer Allgemeine Zeitung" podaje, że doszło tam do porozumienia między pracodawcami i robotnikami oraz że część robotników rozpoczęła już wczoraj pracę. Przywódcy komunistyczni propagują w dalszym ciągu bezrobocie.

Konferencya brukselska

Rzym. (AW). „Giornale d'Italia" **otrzymuje z włoskiego ministerstwa wiadomości, że konferencya brukselska rozpocznie się prawdopodobnie przed 5 grudnia, gdyż sprawy niemieckich spłat nie można już dłużej odraczać.**

Zniesienie 8-godzinnego czasu pracy we Włoszech

Wiedeń (AW). „Neue Freie Presse" **donosi z** Rzymu, że zasada 8-godzinnego **dnia pracy** została zniesiona. **Dotyczy to także robotników kolejowych.**

Głód w Rosyi

Genewa. (PAT). Nansenowski komitet pomocy Rosyi ogłasza, że w Rosyi głoduje obecnie 8 milionów ludności. Liczba ta nie obejmuje 7 gubernii, które nawiedzone zostały głodem w ostatnich dniach.

Egipt żąda niezawisłości

Londyn (AW). Egipska deputacya, która przybyła do Lozanny, zażądała zupełnej niezawisłości Egiptu, następnie wycofania wojsk angielskich, zniesienia kapitulacyi, jako też kontroli nad kanałem sueskim.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

WSPÓLNE POSIEDZENIE ZARZĄDU I RADY NADZORCZEJ ZWIĄZKU ROB. STOW. SPÓŁDZ. „PROLETARYAT" odbędzie się w sobotę 18 listopada o godz. 2 popoł. **Zarząd.**

TOW. ŚPIEWACKIE „LUTNIA ROBOTNICZA" urządza w sobotę 18 listopada w sali Domu robotniczego, Dunajewskiego 5, II p. wieczorek towarzyski połączony z produkcyami chóralnemi i zabawą taneczną, na którą zaprasza zarząd „Lutni". Początek o godz. 9 wieczorem. Wstęp ściśle za zaproszeniami. 1000 mk.

BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH W KRAKOWIE! W niedzielę dnia 19 bm. o godzinie 3 popoł. w lokalu przy ulicy Sławkowskiej 6., nadzwyczajne zgromadzenie członków z porządkiem dziennym: Obecne położenie handlowców w Krakowie a sytuacya w stowarzyszeniu. Obowiązkiem wszystkich członków jest punktualnie się zjawić. **Zarząd.**

Ślusarzy do gięcia żelaza przyjmie natychmiast E. Uderski i S-ka, Kraków, św. Sebastyana 20. Zgłoszenia o 9 rano. 1705

Danienkę młodszą do drobnych posług i posyłek przyjmie Selzer, Jasna 10. 1684

Hafciarka zdolna, do białego haftu poszukiwana. Zgłoszenia między 1—3, Kleinberg. Groble 6, II. 1685

Stolarzy meblowych i budowlanych, i dwóch uczni poszukuje fabryka stolarska Józefa Jończego w Nowym Targu. Mieszkanie zapewnione. 1635

Młoda energiczna panna, posiadająca dłuższą praktykę biurową, uzdolniona w prowadzeniu buchalteryi i korespondencyi, pisząca biegle na maszynie, obejmie zaraz odpowiedzialną posadę. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje biuro „Prasa“ Karmelicka 16, dla „M. G. A.“ 1696

Zdolny i pracowity handlowiec, rutynowana siła biurowa szuka zatrudnienia w instytucyi przemysłowej. Zgłoszenia przyjmuje biuro „Prasa“, Karmelicka 16, dla „Mercur“. 1697

Buciki nr. 26, kostyum, suknie, tace, sztychy paryskie, Kodeks Napoleona, sweter. Siemiradzkiego 13, I p. od 2—5, 1693

Harmonium jednogłosowe do sprzedania, Karol Kasprzyk Krowodrza, Mazowiecka 12. 1701

Trzy żakiety astrachanowe i takież boa z zarękawkami, Łazarza 19, II. p., do sprzedania. 1659

Stare beczki w dobrym stanie na wódki od 200—600 litrów kupi S. Immerglück, Kraków Prądnik Czerwony. 1711

Udział z pracą sprzedam kuchmistrzowi. Trzeciak, Kurniki 7, Kraków. 1704

Dobermanka tresowana, czujna do sprzedania. Karmelicka 54, parter prawo. 1663

Sklepik z towarami dobrze prosperujący zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość pod „Sklepik“ do biura rekl. „Prasa“, Karmelicka 16. 1699

Abażury wykonuje, ceny przystępne. Stelaże na zamówienie, ul. Jagiellońska 12 II. p. 1709

Wspólnego pomieszkania u uczciwych ludzi poszukuje skromna panienka, krawcowa szyjąca przeważnie poza domem. Zgłoszenia do biura „Prasa“, Karmelicka 16 pod „Skromna“. 1686

Student filozofii udziela lekcyi w zakresie szkół średnich i normalnych. Zgłoszenia: biuro „Prasa“, Karmelicka 16, „Akademiczka“. 1691

Wyuczę angielskiego w ciągu 4-ch miesięcy. Cena przystępna. Zgłosz. pod „Skromna“ „Ruch“ Szczepańska 9. 1678

Francuskiego szybko, znakomitą metodą udziela siła rutynowana. Pawia 8, parter od 3—7. 1567

Zgubiono 14 b. m. w przejeździe tramwajem l. 2 o 10 godz. wieczór z Rynku do ul. Siemiradzkiego, portfel z gotówką 130.000 Mk., 1 los loteryi klasowej 3 milionówek z paszportem opiewającem na nazwisko Józefa Stan. Stróżyńskiego i jego dokumentami wojskowemi. Upraszza się uprzejmie znalazcę aby zatrzymał gotówkę ewentualnie milionówki a portfel z dokumentami łaskawie przesłał pod adresem Ant. Stróżyński, Karmelicka 49, gdzie na żądanie jeszcze dalsze wynagrodzenie z wdzięcznością otrzyma. 1694

Czternastego listopada zgubiono zegarek damski „Omega“ na ulicy Jagiellońskiej. Łaskawy znalazca zechce oddaćza wysokiem wynagrodzeniem do p. Kurzawowej Mały Rynek 5. 1702

Unieważniam kartę zwolnienia z wojska, kapral Koliński Antoni, 5 Dyon żandarmeryi wojsk., Radomyśl Wielki. 1700

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Kołodziejczyk Józef ur. 1898, wystawione przez 20 p. w Krakowie, unieważnia się. 1699

Unieważniam kartę demobiliz. na nazwisko Mandel Pinkus wystawioną przez 16 pp., Tarnów. 1710

Unieważnia się dokumenta wojskowe na nazwisko Andrzej Nagi, z Brzesinki, p. Oświęcim. 1688

Zgubiono dokumenta wojskowe na nazwisko Suski Karol ur. w Bielanach w roku 1892, wystawione przez 20 pp., Kraków, unieważnia się. 1649

Sprzedaż maszyny.

W dniu 20. XI. 1922 o godz. 11-tej odbędzie się licytacya maszyny do pisania marki Smith & Bros Typewriter w koszarach Hetm. Żółkiewskiego, ul. Montelupich w lokalu Komisyi Gospodarczej. 1674

Kilka tysięcy par obuwia na składzie

Mimo tendencyi zwyżkowej ceny bardzo przystępne.

GIZELA BRĄND

Kraków, Starowiślna L. 6.

Nowo otwarta

Wypożyczalnia książek „KULTURA“

Kraków, ul. Szpitalna 9

(wejście od ul. Tomasza)

poleca książki w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Specyalny dział dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Posiada stale wszelkie nowości na składzie. Warunki abonamentowe korzystne. 1676

BIELIZNA! Firma G. Brand

Kraków Starowiślna L. 6

zawiadamia uprzejmie P. T. Publiczność, iż po dłuższej przerwie uruchomiła ponownie 1690

Pracownię

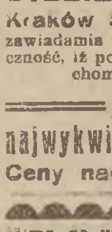
najwykwintniejszej bielizny

Ceny nadzwyczaj niskie

Mimo, że wskutek wojny towary znacznie podrożały firma

IGNACY CYPRES

Kraków, Szewska 13/14



sprzedaje towary po nadzwyczajnie niskich cenach.— Zegarek Mk 8500, na kamienie Mk 10000, z port. cyferblatem Mk 16000, niklowy damski M 16000. Budzik Mk 9000. Harmonie Mk 11000, 16000, 20000. Dyamenty Mk 6000. Maszynki do włosów Mk 6500, 8000·— Brzytwy Mk 3000, 3500, 4500. Przy zamówieniu połowę, resztę za zaliczką.

Cennik ilustrowany za przysłanem 100 Mk przekazem.

WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Kredytowego w Limanowej

odbędzie się **dnia 28-go listopada 1922 r.**

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu.
2. Wybór członków dyrekcyi.
3. Wnioski.

1703 **Chaim Barb.**

Instytucya finansowa w Krakowie poszukuje

1 samodzielnego korespondenta (tki)

polsko-niem. z praktyką bankową, piszącego na maszynie. 1673

1 bankowego buchaltera-bilansisty

Oferty z podaniem warunków pod „S. A.“ do biura ogłoszeń „Prasa“ Kraków, Karmelicka 16

Pokoju kawalerskiego

z komfortem poszukuje starszy mężczyzna na wysokiem stanowisku. Czynsz obojętny. Zgłoszenia pod „Polwert“ „Ruch“ Kraków, Szczepańska 9. 1692

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że odbyte dnia 22. X. 1922 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Robotniczego Stowarzyszenia „Postęp“ w Krynicy-Zdroju, uchwaliło rozwiązanie i likwidacyę Spółdzielni.

Wzywa się wierzycieli Spółdzielni, aby pretensye swoje zgłosili do Zarządu w terminie 3-miesięcznym od daty ogłoszenia.

Krynica-Zdrój, dn. 6 listopada 1922. 1706

Członkowie Zarządu i likwidatorowie:

Jan Szczecina. **Szymon Wandzilak.**

Zdolnego cukiernika

poszukuje Fabryka czekolady i cukrów deserowych w Trzebini.

Zgłoszenia: G. Mandelbaum, Trzebinia.

Stolarze meblowi i budowlani,

zdrowi i nie żonaci zostaną natychmiast przyjęci do **Fabryki wagonów** 1613

L. ZIELENIEWSKI S. A. w Sanoku,

Przeciętny zarobek dzienny Mk 4.000·—. Zdrowy wikt w kantynie fabrycznej za niskiem wynagrodzeniem. Wyjaśnień na żądanie udziela Dyrekcya Fabryki w Sanoku.

„CYKLOP“ Fabryka maszyn i odlewnia w Przemyślu, ul. Moniuszki

poszukuje do natychmiastowego wstąpienia

1 formiarza (gisera)
1 modelistę.

1662

pod dobremi warunkami. Zgłosz. do Zarządu.

Sprzedam pół przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego za 6,000.000.

Zgłoszenia pod „Przemysł“ do biura ogłoszeń Sienna 12. 1669

STARE METALE

1565

jakoto: złom mosiężny, miedziany i bronzowy, dalej aluminium i inne metale wszelkiego rodzaju kupuje **Łagiewnicka Fabryka Armatur w Krakowie.** Zgłoszenia przyjmuje Biuro fabryki św. Marka 25, II. p.

RESTAURACYA GRAND HOTELU

została już otwartą. 1634

Wieczorem Koncert. — Wieczorem Koncert.



WIELKA WYPRZEDAŻ GOTOWYCH UBIORÓW I RESZTEK.

W razie, gdyby ceny naszych gotowych ubrań i resztek nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Ubrania i resztki wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu.

Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszym źródłem zakupu gotowych ubiorów i resztek jest

„Warszawska Konkurencja“

dowodem czego świadczą tysiące listów, napływające z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość naszych towarów, a Pan dotychczas nie wykorzystał tej możności, nie bacząc na to, że nic nie ryzykując może Pan gustownie i tanio ubrać siebie i rodzinę, gdyż przyjmujemy z powrotem nasze towary i zwracamy pieniądze, o ile nasze ceny nie są o połowę tańsze od cen rynkowych.

Spodnie gotowe Mk 9.600.

Spodnie gotowe czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach, gładkie lub w krateczkę. Cena za 1 parę . . . . Mk.	9600·—
Gatunek B. Cena za 1 parę . . . . . . „	14.000·—
Spodnie gatunek C z bostonów lepszych fabryk, cena za 1 parę . . . . „	18.000·—
Spodnie gatunek D z bostonów lepszych fabryk, cena za 1 parę . . . . „	23.000·—
Spodnie gatunek E z bostonów lepszych fabryk, cena za 1 parę . . . . „	27.000·—
Spodnie gatunek F do ubrań wizyt. czarne tło, białe paski . . . . „	18.000·—
Spodnie czysto kamgarnowe Mk 21.800.—, i 27.500·—.	24.500·—

Ubranie gotowe Mk 45.000.

z dobrego wełnianego, modnego materjału we wszystkich kolorach . . . . Mk.	45.000·—
z lepszego materjału . . . . „	55.000·—
wykwintne . . . . „	60.000·—
gatunek A. angielski materjał . . . . . „	70.000·—
„ B. „ „ . . . . . „	80.000·—
„ C. „ „ . . . . . „	85.000·—

Palta gotowe

z dobrych zimowych materjałów, fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach:

Fasony kimon. lub raglany gat. A. . . Mk.	60.000·—
„ „ „ „ „ B. . . . „	70.000·—
„ „ „ „ „ C. . . . „	75.000·—
„ „ „ „ „ D. . . . „	90.000·—
„ „ „ „ „ E. . . . „	100.000·—

Kurtki myśliwskie zimowe

na wacie z najlepszego materjału i w różnych kolorach cena . . . . Mk 35.000·—

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie lub pokrycia bekiesz lub futra. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerok. w wszystkich kolorach, czysto wełniane.

Ze sztuki było u nas sprzedane:

dawniej za 3 metry	obecnie za 3 metry
gatunek A 24.000 Mk	gatunek A 16.500 Mk
„ B 30.000 „	„ B 21.000 „
„ C 36.000 „	„ C 27.000 „
„ D 45.000 „	„ D 33.000 „
„ E 57.000 „	„ E 42.000 „
„ F 69.000 „	„ F 57.000 „

Na żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie i kieszenie i do rękawów po Mkp. 11.200; wyższy gatunek Mk 13.500, najwyższy gatunek Mk 15.000.

Resztki na palta jesienne i zimowe:

gatunek A 54.000 Mk — gatunek B 60.000 Mk
gatunek C 69.000 Mk — gatunek D 72.000 Mk
gatunek E 80.000 Mk

Resztki na palta są to materjały miękkie, grube, w ładnych kolorach, po lewej stronie kraty lub pasy zastępujące podszewkę.

Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (zaliczenie), płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek zamawiającego 1500 Mk.

Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio do:

Warszawskiego Składu Fabrycznego

„Warszawska Konkurencja“

Sp. z ogr. por.

Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej) 1630

Telefon 175-91.

Reklama dźwignią handlu!

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. — Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).